

Sylwia Lipka, Prawie

Z wszystkich moich prawie jesteś ulubiony / x4

Uber pod blokiem
Cicho lukam przez drzwi,
Za oknem prawie świt
Widzę Cię na balkonie

Myślimy podobnie

Na "nie" był tu każdy,
Ale jesteś
Melodyjny uśmiech
Gra mi ciągle

Symfonia kilku nut
Na pudełku z telepizzy

Lubię Cię bardziej niż
Lubię fiolet
Tak jak Jack Daniels
Uwielbia colę

Mogę Twój kawałek?
Idziesz ze mną?
Tamci coś gadają ciągle
O mnie

Lubię Cię bardziej niż
Lubię fiolet
Tak jak Jack Daniels
Uwielbia colę

Rozum dziś na pomoc
Nasze małe "WE"
Zamienia w "ALMOST"

Prawie byliśmy my
Tu dryfuje strach
Na fali ze szkła

Tu nie trzeba dużo mówić
Każdy widział co się dzieje

Wpław
Gdy rzeka zimna
Tu liczy się czas

Dla nas nie był
On trafiony
Takie zakazane story

Nad Wisłą
Szampan na jeden łyk
Jak nic
Generuje ochy-achy

Jednak czułam się dziwnie

iPhone pyta co mi jest
Nie odpowiem
Śniłeś ciągle mi się
Aż zablokowałam kolejkę
W McDrivie

Sory, zamyśliłam się o Tobie

Lubię Cię bardziej niż
Lubię fiolet
Tak jak Jack Daniels
Uwielbia colę

Mogę Twój kawałek?
Idziesz ze mną?
Tamci coś gadają ciągle
O mnie

Lubię Cię bardziej niż
Lubię fiolet
Tak jak Jack Daniels
Uwielbia colę

Rozum dziś na pomoc
Nasze małe "WE"
Zamienia w "ALMOST"

Prawie byliśmy my
Tu dryfuje strach
Na fali ze szkła

Tu nie trzeba dużo mówić
Każdy widział co się dzieje

Wpław
Gdy rzeka zimna
Tu liczy się czas

Dla nas nie był
On trafiony
Takie zakazane story

Z wszystkich moich prawie jesteś ulubiony / x4